

Nazistowski blog, a w nim: biała rasa, podludzie i Hitler. „Nacjonaści czują się teraz ośmieleni”

GAZETA
pomorska

Maciej Czerniak
28 marca 2019

Rasowy spisak, wychwalanie Adolfa Hitlera i antysemickie plakaty z czasów II wojny światowej. Na bloga z takimi treściami natrafiła w sieci dr. hab. Magdalena Mateja z UMK. Od razu zgłosiła sprawę policji.

„Reakcją organizmu na chorobę jest produkcja białych krwinek!” - pisze autor bloga „Białe szeregi”, który działa w sieci jako samodzielne strona, ale ma też fanpage na Facebooku.

„Jeżeli przyjąć, że rasa to krew a Europa jako ziemia to ciało, to Narodowi socjaliści są właśnie białymi przeciwciałami! [pisownia oryginalna, red.] To na nas spoczął zaszczyt stać na pierwszej linii frontu politycznego i wojennego. Bez nas rasa, i ziemia oraz kultura zginie” - czytamy w blogu.

Tekst przepelniony ideologią rodem z nazistowskich Niemiec jest podzielony na rozdziały, a w jednym z nich zatytułowanym „Cześć i chwała bohaterom białej rasy” zamieszczono plakat z wizerunkiem zastępcy Adolfa Hitlera w III Rzeszy i podpisem „Naszym wzorem jest Rudolf Hess, męczennik w walce o lepsze jutro”.

Na tego bloga natrafiła dr. hab. Magdalena Mateja, medioznawca z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Przygotowywała się do okolicznościowego wykładu i szukała materiałów odnoszących się do totalitarnej retoryki.

- Chciałam przedstawić wątek manipulacji w mediach, pokazać, jak wykorzystuje się rozmaite mechanizmy rodem ze starej wojennej propagandy - mówi dr. Mateja. - Zamierzałam pokazać pewną analogię w dehumanizacji wroga zestawiając te słynne, ale też haniebne słowa Jarosława Kaczyńskiego o migrantach, którzy roznoszą mikroby z plakatem, który widziałam w muzeum okupacji Krakowa w fabryce Oskara Schindlera. Chodziło o to, by pokazać analogię wzorców totalitarnej propagandy i komunikatów politycznych. Zresztą nie tylko pisowskich. Manipulacji dopuszczają się również media prywatne, publiczne, z lewej oraz z prawej strony sceny politycznej.

Magdalena Mateja zgłosiła sprawę policji oraz działającemu przeciwko rasizmowi i neofaszyzmowi Stowarzyszeniu Nigdy Więcej. Medioznawca zwraca uwagę na fakt, że twórca bloga zadbał o to, by czytelnika, który natrafi w sieci na jego bloga, stopniowo zaznajamiać z totalitarną ideologią. - Jest tam wzmianka o białych szeregach, ale nie o białej rasie. To nie od razu kojarzy się nam z rasizmem, neonazizmem, czy faszyzmem - mówi dr. Mateja. - W grafice użyto screena z gry komputerowej, co jest też mylące. Mamy mnóstwo odnośników do zablokowanych przez YouTube materiałów, w tym wystąpienia Hitlera i innych antybohaterów ludzkości. Kwestia czystości rasy jest przedstawiona w komunikacie afirmatywnym - mówi medioznawca. - Faszyzm, czy neonazizm kojarzy się nam często z afirmacją rasy białej i poniżeniem wszystkich tych, których możemy traktować jako wrogów. Tu autor zdaje się mówić: Nie chodzi o to, że nienawidzimy innych, po prostu bardzo kochamy siebie.

- Skoro ściga się partie lewicowe za prezentowanie symboli komunistycznych, to bądźmy konsekwentni. Z moich obserwacji wynika, że nasilenie się symboliki, obecności wyznawców nacjonalizmów w Polsce w ostatnich trzech latach jest znaczne. Oni się poczuli ośmieleni. Widzą, że policja ściga ich niemrawo, a środowisko młodzieży nacjonalistycznej podniesiono do rangi patriotów - dodaje Mateja.

Z mową ideologii totalitarnych walczy Ośrodek Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych. Śledzeniem nielegalnych treści zajmuje się też Dyżurnet.pl. skupiający ekspertów

Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej. W latach 2015-2017 co roku zgłaszano tam prawie 14 tys. incydentów. W 2014 odnotowano ich 11 tys., a w 2013 - niecałe 7 tys.

https://pomorska.pl/nazistowski-blog-a-w-nim-biala-rasa-podludzie-i-hitler-nacjonalisci-czuja-sie-teraz-osmieleni/ar/14002081?fbclid=IwAR1NA4Y_cArgw1AILTFbh3rW2Kc7Ue5Ppgcb2kuj-jfimbRsGbqlkLBWfA4